

Sygn. akt IV CSK 564/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z wniosku L. K.

przy uczestnictwie M. T. i R. T.

o orzeczenie pozbawienia prawa prowadzenia działalności gospodarczej

na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 19 czerwca 2015 r.,

skargi kasacyjnej uczestników postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 20 lutego 2014 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 31 lipca 2013 r. na wniosek L. K. orzekł wobec uczestników postępowania, M. T. i R. T., zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres czterech lat (art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, j.t. Dz.U. 2012.1112 ze zm. - obecnie: j.t. 2015. 233, a w chwili wszczęcia postępowania - j.t. Dz.U.2009.175.1361 ze zm.; dalej: „p.u.n.”).

Apelację uczestników postępowania Sąd Okręgowy oddalił postanowieniem z dnia 20 lutego 2014 r.

Z ustaleń leżących u podstaw postanowienia Sądu Okręgowego wynika, że uczestnicy postępowania są członkami zarządu F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącej komplementariuszem F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej. F. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa zaprzestała z dniem 17 czerwca 2011 r. spłaty wymagalnych zobowiązań na rzecz co najmniej dwóch wierzycieli. Mimo to uczestnicy postępowania nie złożyli wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki. Narastające problemy płatnicze próbowali rozwiązać przez zawieranie ugód z wierzycielami, zapłatę długów niektórych wierzycieli z zaciągniętej pożyczki i wpłat własnych. Dnia 31 marca 2013 r. F. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa zaprzestała całkowicie prowadzenia działalności gospodarczej. W okresie od 29 lutego 2012 r. do 15 kwietnia 2013 r. zostało wydanych w stosunku do niej 58 prawomocnych tytułów wykonawczych na łączną kwotę 4 368 978,45 zł obejmującą same tylko należności główne. L. K. pozostawał z tą spółką w stosunkach handlowych od grudnia 2011 r. W dniu 19 lipca 2012 r., powołując się na przysługiwanie mu względem niej wierzytelności w wysokości 75.935,28 zł - nie potwierdzonej jednak tytułem egzekucyjnym - i na ziszczenie się w stosunku do uczestników postępowania przesłanek określonych w art. 373 p.u.n., złożył wniosek wszczynający postępowanie w niniejszej sprawie. W toku

postępowania otrzymał od spółki zapłatę w wysokości 10.000 zł. Dnia 23 stycznia 2013 r. wystąpił także o ogłoszenie upadłości F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej. W spisie wierzycieli przedstawionym na żądanie sądu w toku postępowania o ogłoszenie upadłości został wymieniony jako wierzyciel upadłościowy. M. T. i R. T. przychyłili się do wniosku o ogłoszenie upadłości F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej. Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2013 r., które stało się prawomocne 9 lipca 2013 r., Sąd Rejonowy ogłosił upadłość F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej obejmującą likwidację majątku.

Spór między wnioskodawcą a uczestnikami postępowania skupiał się na dwóch kwestiach: po pierwsze, dotyczył przysługiwania M. T. i R. T. w sprawie w świetle art. 373 p.u.n. w związku z art. 21 ust. 2 p.u.n. i art. 117 k.s.h. legitymacji biernej, po drugie - przysługiwania L. K. w sprawie w świetle art. 376 ust. 1 p.u.n. legitymacji czynnej.

W ocenie Sądu Okręgowego, zbieżnej z zapatrywaniem Sądu Rejonowego, odpowiedź zarówno na pytanie dotyczące przysługiwania w sprawie M. T. i R. T. legitymacji biernej, jak i na pytanie dotyczące przysługiwania w sprawie L. K. legitymacji czynnej powinna być pozytywna. Co do pierwszej kwestii Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w sprawie, w której komplementariuszem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, będąca osobą prawną, obowiązek przewidziany w art. 21 ust. 2 p.u.n. spoczywa w odniesieniu do spółki komandytowej na każdym z uczestników, jako członku zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - komplementariuszu. Udzielając odpowiedzi pozytywnej co do drugiej kwestii, Sąd Okręgowy przyjął, że zebrany w toku postępowania materiał dowodowy dawał podstawy do ustalenia - mimo odmiennych twierdzeń uczestników postępowania - że L. K. przysługiwała wierzytelność wobec F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej, na którą powołał się składając wniosek o orzeczenie względem M. T. i R. T. zakazu określonego w art. 373 p.u.n. Tym samym Sąd Okręgowy uznał za spełniony wymóg art. 376 ust. 1 p.u.n., który przyznaje legitymację do wszczęcia postępowania w sprawie orzeczenia tego zakazu wierzycielowi upadłego. Ustalenie co do przysługiwania L. K. wierzytelności wobec upadłej F. Sąd Okręgowy oparł w szczególności na fakcie uznania L. K.

za wierzyciela w postępowaniu o ogłoszenie upadłości i ustaleniach dotyczących zapłaty na jego rzecz przez upadłą kwoty 10.000 zł.

W skardze kasacyjnej uczestnicy postępowania, nawiązując do swych wcześniejszych twierdzeń, zarzucili postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 20 lutego 2014 r. naruszenie art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. w związku z art. 21 p.u.n., art. 117 k.s.h. i art. 38 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do uznania uczestników postępowania za biernie legitymowanych w sprawie, oraz naruszenie art. 373 p.u.n. w związku z art. 6 k.c. z i art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że w sprawie mogło toczyć się postępowanie dowodowe w celu wykazania, że L. K. jest wierzycielem upadłej F. i tym samym osobą legitymowaną, zgodnie z art. 376 ust. 1 p.u.n., do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie wobec uczestników postępowania zakazu prowadzenia działalności i pełnienia funkcji. Wnieśli o uchylenie przez Sąd Najwyższy zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Spółka komandytowa należy do kategorii spółek handlowych (art. 1 § 1 k.s.h.) osobowych (art. 4 § 1 pkt 1 k.s.h.). Jako spółka tego rodzaju może - choć nie jest osobą prawną, ponieważ żaden przepis nie przyznaje jej osobowości prawnej (art. 33 k.c.) - nabywać we własnym imieniu prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana (art. 8 § 1 k.s.h.). Jest tym samym jednostką organizacyjną, o której mowa w art. 33¹ § 1 k.c. Celem spółki komandytowej jest prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą (art. 102 i 8 § 2 k.s.h.). Spółka komandytowa ma zatem status przedsiębiorcy (art. 43¹ k.c.), a w konsekwencji także zdolność upadłościową (art. 5 ust. 1 p.u.n.), czyli stosują się do niej przepisy prawa upadłościowego i naprawczego, w tym m.in. art. 21 oraz art. 373-377, normujące postępowanie w sprawach orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej.

Artykuł 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. stanowi, że sąd może orzec pozbawienie na okres od trzech do dziesięciu lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni,

fundacji lub stowarzyszeniu osoby, która ze swej winy, będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości.

Zgodnie z art. 21 p.u.n., dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości (ust. 1). Jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek ten spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami (ust. 2).

Według art. 117 k.s.h., spółkę komandytową reprezentują komplementariusze, których z mocy umowy spółki albo prawomocnego orzeczenia sądu nie pozbawiono prawa reprezentowania spółki.

Z art. 21 § 2 p.u.n. w powiązaniu z art. 117 k.s.h. wynika zatem, że obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki komandytowej w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, obciąża, pod rygorem m.in. sankcji przewidzianej w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., komplementariuszy umocowanych do reprezentowania spółki. Jeżeli jest ich kilku - każdego samodzielnie, choćby do reprezentacji niezbędne było ich współdziałanie; tak samo więc - jak członków zarządu osoby prawnej, np. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co do której wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości.

Rozwiązanie przyjęte w art. 21 ust. 1 p.u.n. jest dostosowane do sytuacji, w których osoba prawna lub mająca zdolność upadłościową jednostka organizacyjna o statusie określonym w art. 33¹ § 1 k.c. jest reprezentowana przez osoby fizyczne - jedną lub kilka (por. w związku z tym art. 39 pkt 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, j.t. Dz.U.2013 ze zm.). Jeżeli chodzi o spółki komandytowe, komplementariuszem może być jednak także osoba prawna (zob. art. 104 § 3 i art. 107 § 3 k.s.h.). W takim przypadku, uwzględniając jedynie samo brzmienie art. 117 k.s.h., reprezentacja spółki komandytowej należy (także lub wyłącznie - w zależności od konkretnych

okoliczności) do tej osoby prawnej. Ta właśnie okoliczność stała się impulsem do negocjowania przez uczestników postępowania zastosowania do nich art. 21 § 2 p.u.n., a w konsekwencji także art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. Podnieśli: skoro spółka komandytowa była reprezentowana przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością - komplementariusza, to obowiązek przewidziany w art. 21 ust. 1 i 2 p.u.n. dotyczy nie uczestników postępowania, lecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – komplementariusza.

Niemniej również w przypadku spółki komandytowej, w której, tak jak w niniejszej sprawie, komplementariuszem jest osoba prawna, reprezentowanie, zgodnie z art. 117 k.s.h., przez tego komplementariusza spółki komandytowej może się przejawiać w istocie jedynie w działaniu w imieniu spółki komandytowej określonych osób fizycznych: zarządu osoby prawnej - komplementariusza, ponieważ osoby prawne działają przez swoje organy (art. 38 k.c.), a funkcje w nich pełnią osoby fizyczne). Te same osoby fizyczne, wchodzące w skład zarządu osoby prawnej, mogące stosownie do art. 38 k.c. działać, pełniąc funkcję zarządu, jako osoba prawna (np. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - zob. art. 201 i 205 k.s.h.), mogą tu jako zarząd osoby prawnej - komplementariusza działać także, z mocy umocowania wynikającego z art. 117 k.s.h., w imieniu i ze skutkiem prawnym dla spółki komandytowej. Przypadek reprezentowania spółki komandytowej, gdy komplementariuszem jest osoba prawna, różni się więc od przypadku reprezentowania spółki komandytowej, gdy komplementariuszem jest osoba fizyczna, tylko tym, że gdy komplementariuszem jest osoba prawna, osoby działające w imieniu spółki komandytowej wywodzą swoje umocowanie do tego działania z członkostwa w zarządzie osoby prawnej - komplementariusza, a gdy komplementariuszem jest osoba fizyczna, jej umocowanie do działania w imieniu spółki komandytowej jest pochodną samego jej statusu wspólnika - komplementariusza i braku ograniczeń wymienionych w art. 117 k.s.h. Jest to różnica nieistotna, o charakterze wyłącznie technicznoprawnym, niemogąca uzasadniać odmiennego traktowania obu tych przypadków w zakresie dotyczącym obciążenia obowiązkiem przewidzianym w art. 21 ust. 2 p.u.n. oraz ponoszenia sankcji niedopełnienia tego obowiązku, w tym określonych w art. 373 p.u.n.

Sąd Okręgowy trafnie więc przyjął, że uczestnicy postępowania jako członkowie zarządu F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będącej komplementariuszem F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej, podlegali w odniesieniu do F. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej obowiązkowi przewidzianemu w art. 21 ust. 2 p.u.n.. Obowiązek ten, zgodnie z wymienionym przepisem, ciążył na każdym z nich samodzielnie, mimo iż w zakresie reprezentacji wymagane było ich współdziałanie (art. 205 § 1 k.s.h.). Mogli być zatem biernie legitymowani w sprawie o zakaz prowadzenia działalności gospodarczej z powodu naruszenia tego obowiązku.

W rezultacie podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. w związku z art. 21 p.u.n., art. 117 k.s.h. i art. 38 k.c., zmierzający do wykazania braku legitymacji biernej M. T. i R. T. w wytoczonej im sprawie, okazał się bezzasadny.

2. Postępowanie w sprawie o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, z powodu niezłożenia, mimo takiego obowiązku, w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, może być wszczęte wyłącznie na wniosek pochodzący od jednej z osób wymienionych w art. 376 ust. 1 p.u.n. Do osób tych przepis ten zalicza wierzyciela.

Zgodnie z art. 189 p.u.n., wierzycielem w rozumieniu przepisów ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze – jest każdy uprawniony do zaspokojenia z masy upadłości, choćby wierzytelność nie wymagała zgłoszenia. Chodzi tu zarówno o osobę mającą podlegającą zaspokojeniu z masy upadłości wierzytelność wobec upadłego powstałą przed ogłoszeniem upadłości, jak i o osobę mającą podlegającą zaspokojeniu z masy upadłości wierzytelność powstałą po ogłoszeniu upadłości w związku z czynnościami syndyka lub zarządcy masy upadłości.

Do wytoczenia postępowania w sprawie o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez osobę, która będąc do tego zobowiązana, nie złożyła w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, może jednak dojść nie tylko po wszczęciu postępowania upadłościowego (zob. art. 377 *in principio* p.u.n.) -

z różnym możliwym jego wynikiem - ale i gdy wszczęcie postępowania upadłościowego dotąd nie nastąpiło (zob. art. 377 *in fine* p.u.n.), a nawet nie złożono jeszcze wniosku o ogłoszenie upadłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., II CSK 237/14).

Kto występuje jako wierzyciel o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez osobę, która będąc do tego zobowiązana, nie złożyła w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, powinien więc dowieść - zarówno wtedy, gdy wniósł o orzeczenie tego zakazu po tym, jak postępowanie upadłościowe zostało wszczęte, jak i wtedy, gdy wniósł o orzeczenie tego zakazu, mimo iż postępowanie upadłościowe nie zostało wszczęte - że przysługuje mu wierzytelność podlegająca według przepisów prawa upadłościowego zaspokojeniu z masy upadłości. W jaki jednak sposób powinien wykazać samo istnienie tej wierzytelności? Przepis art. 376 p.u.n. milczy na ten temat; ani nie wymaga, tak jak np. 281 ust. 2 p.u.n. do wzięcia udziału w zgromadzeniu wierzycieli w określonej w nim sytuacji, przedłożenia prawomocnego orzeczenia sądu lub ostatecznej decyzji administracyjnej stwierdzających wierzytelność, ani też - inaczej niż np. art. 24 p.u.n., dotyczący złożenia przez wierzyciela wniosku o ogłoszenie upadłości - nie zadowala się uprawdopodobnieniem wierzytelności.

Rozstrzygając tę kwestię należy mieć na względzie charakter postępowania w sprawach orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz przyjęte w przepisach prawa upadłościowego rozwiązania dotyczące wykazywania przymiotu wierzyciela w dających się porównać sytuacjach.

Orzekany na podstawie art. 373 p.u.n. zakaz jest środkiem ochrony obrotu gospodarczego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01). Interpretując przepisy normujące postępowanie w sprawach orzekania tego zakazu należy mieć na względzie tę jego funkcję, jak też to, że choć nie jest on sankcją karną, to jednak stanowi bardzo specyficzny ze względu na swoje represyjne oddziaływanie środek stosowany przez sądy cywilne, o znacznej dolegliwości dla osób nim objętych. Okoliczności te sprzeciwiają się uznaniu na podstawie analogii do art. 24 p.u.n. za wystarczające uprawdopodobnienie

wierzytelności przez składającego wniosek o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej.

Wspomniana funkcja zakazu przemawia też przeciwko dopuszczeniu w postępowaniu o jego orzeczenie dowodzenia wierzytelności - tak jak to miało miejsce w sprawie przed sądami obu instancji - na zasadach ogólnych, jak w procesie o zasądzenie świadczenia stanowiącego przedmiot wierzytelności. Mogłoby ono prowadzić do zdominowania postępowania o orzeczenie zakazu przez czynności związane z dowodzeniem wierzytelności, kosztem badania przesłanek bezpośrednio warunkujących orzeczenie zakazu.

Należy podzielić wyrażany w piśmiennictwie pogląd, że kto składa jako wierzyciel wniosek o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej powinien wykazać istnienie wierzytelności, wskazując na umieszczenie jej na liście wierzytelności, sporządzonej w toku postępowania upadłościowego (przedłożeniem wyciągu z listy wierzytelności), a jeżeli mu odmówiono uznania wierzytelności w toku postępowania upadłościowego lub umorzono postępowanie upadłościowe przed ustaleniem listy wierzytelności albo nie wszczęto postępowania upadłościowego - prawomocnym orzeczeniem sądu lub ostateczną decyzją administracyjną. Zgodnie z art. 281 p.u.n., uczestnikami zgromadzenia wierzycieli upadłego mogą być tylko osoby, których wierzytelności zostały umieszczone na zatwierdzonej liście wierzytelności, lub które przedstawiły sędziemu-komisarzowi prawomocne orzeczenia sądu lub ostateczne decyzje administracyjne stwierdzające ich wierzytelności (por. także art. 49 p.u.n.). Tym bardziej więc za uzasadnione należy uznać wymaganie wykazania istnienia wierzytelności w ten sposób przez osobę składającą wniosek o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Z jednej bowiem strony, nie można w postępowaniu w sprawie o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej dopuścić dowodzenia istnienia wierzytelności wnioskodawcy na zasadach ogólnych, z drugiej jednak strony, istnienie wierzytelności wnioskodawcy musi być pewne.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie wymagając od wnioskodawcy wykazania wierzytelności wobec upadłej F. za pomocą - uwzględniając okoliczności sprawy - prawomocnego orzeczenia sądu i dopuszczając dowodzenie tej wierzytelności

na zasadach ogólnych jak w procesie o zasądzenia świadczenia, naruszył przede wszystkim art. 376 ust. 1 p.u.n., a wysunięty w skardze kasacyjnej na czoło art. 373 p.u.n. jedynie pośrednio przez akceptację wszczęcia postępowania w sprawie o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez osobę do tego nie legitymowaną. W tych okolicznościach rozpatrywanie także, czy Sąd Okręgowy, ustalając na zasadach ogólnych istnienie wierzytelności wnioskodawcy, nie naruszył również art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. byłoby bezprzedmiotowe.

Ze względu na zasadność z przedstawionych wyżej przyczyn części przytoczonych przez skarżących podstaw kasacyjnych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.